

III AUz 77/21

POSTANOWIENIE

Dnia 30 czerwca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie

III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie: Przewodniczący SSA Jolanta Hawryszko

Sędziowie: Beata Górską

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

po rozpoznaniu 30 czerwca 2021 r. na posiedzeniu niejawnym w Szczecinie

sprawy ubezpieczonego Z. K.

przeciwko Dyrektorowi Wojskowego Biura Emerytalnego w S.

o wysokość emerytury

na skutek zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 22 marca 2021 r., III AUa 420/20 w przedmiocie ustanowienia pełnomocnika z urzędu do sporządzenia skargi kasacyjnej,

postanawia:

oddalić zażalenie.

Beata Górską Jolanta Hawryszko Gabriela Horodnicka-

Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUz 77/21

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie ubezpieczonego Z. K. przeciwko Dyrektorowi Wojskowego Biura Emerytalnego w S. o wysokość emerytury, na skutek wniosku ubezpieczonego o ustanowienie pełnomocnika z urzędu do sporządzenia skargi kasacyjnej, postanowieniem z 22 marca 2021 r. oddalił wniosek, bowiem skarga kasacyjna w sprawie nie przysługuje.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że ubezpieczony - składając w sprawie apelację od wyroku Sąd Okręgowy w Szczecinie z 7 października 2020 r., oddalającego jego odwołanie od decyzji organu z 9 stycznia 2020 r., odmawiającej zwiększenia emerytury wojskowej o wysługę lat, przez doliczenie okresów ubezpieczeniowych przypadających po zakończeniu służby wojskowej w Straży Granicznej, z uwagi na osiągnięcie emerytury wojskowej na poziomie 75% podstawy jej wymiaru – określił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 4.543,20 zł (przy uwzględnieniu wniosku o przeliczenie emerytury mundurowej). Sąd Apelacyjny wyrokiem z 11 lutego 2021 r. oddalił apelację. Ubezpieczony złożył wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu celem wywiedzenia skargi kasacyjnej. Sąd Apelacyjny zatem stwierdził, że przedmiotem zaskarżonej w niniejszej sprawie decyzji było przeliczenie emerytury ubezpieczonego przy uwzględnieniu cywilnych okresów ubezpieczenia, a wartość przedmiotu zaskarżenia w tym zakresie stanowi kwota 4.543,20 zł, co wynika z wyliczenia ubezpieczonego, k. 91 akt sprawy. Zatem jest to wartość poniżej kwoty 10.000

zł określonej w art. 398² §1 k.p.c.. W postępowaniu przed Sądem Najwyższym obowiązuje przymus radcowsko-advokacki (art. 871 k.p.c.), co oznacza konieczność udziału profesjonalnego pełnomocnika, jednak zgodnie z art. 117 §5 k.p.c. sąd ustanowi pełnomocnika, jeżeli jego udział w sprawie uzna za potrzebny. Skoro w niniejszej sprawie Z. K. nie przysługuje skarga kasacyjna, to brak podstaw do ustanowienia pełnomocnika z urzędu dla tego postępowania. W tym przypadku, udział pełnomocnika jest niepotrzebny i nieuzasadnione jest jego wyznaczenie.

Zażalenie poziome do innego składu Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, na wskazane postanowienie złożył ubezpieczony. W zażaleniu podał wartość przedmiotu zaskarżenia, po pierwsze 4543, 20 zł w sprawie o wysokość emerytury wojskowej i po drugie 14.236,80 zł w sprawie o wypłatę emerytury w drodze wyjątku. Ubezpieczony zarzucił naruszenie artykułu przystani 398² §1 k.p.c. oraz wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przyjęcie do rozpoznania wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu do sporządzenia skargi kasacyjnej. W uzasadnieniu podał, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach o przyznanie i wstrzymanie emerytury lub renty. Argumentował, że przedmiotowa sprawa dotyczy przyznania do emerytury wojskowej 15% z tytułu inwalidztwa, powstałego w związku ze służbą wojskową, czyli jest to sprawa, która niezależna jest od wartości przedmiotu zaskarżenia podlega rozpoznaniu w skardze kasacyjnej. Poza tym ubezpieczony podkreślił, że druga część przedmiotu roszczenia, o wypłatę świadczenia w drodze wyjątku, przekraczająca kwotę 10.000 zł, w ogóle nie została rozpoznana, ani w 1. instancji, ani 2. Instancji; sądy w tej sprawie nie podjęły czynności, nie oddaliły, nie wyłączyły do odrębnego postępowania.

Sąd Apelacyjny w innym składzie rozważył sprawę i uznał, że zażalenie jest niezasadne.

W ocenie aktualnego składu Sądu Apelacyjnego, postanowienie tutejszego Sądu z 22 marca 2021 r. jest prawidłowe.

Po pierwsze, nie budzi wątpliwości, że ubezpieczony za pośrednictwem Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w S. w dacie 17.02.2020 r. złożył odwołanie od decyzji tego organu z 9.01.2020 r. w przedmiocie odmowy doliczenia do emerytury wojskowej zatrudnienia po zwolnieniu z zawodowej służby wojskowej. Organ rentowy - Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego przekazał odwołanie do Sądu Okręgowego w Szczecinie wraz z własnym stanowiskiem w sprawie. W istocie, ubezpieczony w odwołaniu wskazał, że odwołanie dotyczy również decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 4.11.2019 r. przyznającej prawo do emerytury, jak również dołączył tę decyzję do odwołania. Niemniej w treści odwołania ubezpieczony już jednoznacznie wskazuje na odwołanie od decyzji odmownej Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego z 9.01.2020 r. A przy tym przywoływana decyzja ZUS pochodziła sprzed trzech miesięcy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w takim stanie sprawy nie było podstaw do przyjęcia, że ubezpieczony w niniejszym postępowaniu odwoływał się również od decyzji ZUS z 04.11.20219 r. Wola ubezpieczonego w tym zakresie nie została wyartykułowana na tyle jasno, by sądy obu instancji mogły uznać, że ubezpieczony w odwołaniu z 17.02.2020 zaskarżył również decyzję ZUS z 4.11.2019 r. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, treść pism procesowych ubezpieczonego pozwalała na wniosek, że decyzja ZUS była jedynie przywołana jako argument na poparcie racji ubezpieczonego w kwestii zasadności zaskarżenia decyzji Dyrektora WBE. Jednoznaczne stanowisko ubezpieczony zaprezentował dopiero w przedmiotowym zażaleniu. Należy przy tym podkreślić, że nie było żadnych podstaw faktycznych do powzięcia przez Sąd dwóch instancji wątpliwości co do przedmiotu zaskarżenia, tym bardziej, że ubezpieczony otrzymując decyzję ZUS z 4.11.2019 r. został pouczony, że odwołanie od decyzji ZUS można wnieść za pośrednictwem organu rentowego do Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji, a po tym terminie decyzja staje się prawomocna. Termin ten w lutym był już znacząco przekroczony, a z drugiej strony nie było racjonalnych podstaw do uznania, że odwołanie od decyzji ZUS można złożyć do WBE.

Konkludując, odwołanie od decyzji ZUS w ogóle nie było przedmiotem niniejszego postępowania i nie zakończyło się rozstrzygnięciem sądu, zatem sprawa w takim zakresie nie może stanowić przedmiotu skargi kasacyjnej i to niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia. Tytułem uzupełnienia, Sąd Apelacyjny wskazuje na utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego: (...) w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (art. 477⁹ i art. 477¹⁴ KPC) i w tym tylko

zakresie podlega ona kontroli sądu zarówno pod względem jej formalnej poprawności jak i merytorycznej zasadności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2008 r., II UZ 43/07, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215). W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. postanowienie z dnia 18 października 2016 r., I UK 490/15, niepublikowane) przyjmuje się, że postępowanie sądowe, ma na celu kontrolę prawidłowości zaskarżonej decyzji, w związku z czym może je wszcząć wyłącznie odwołanie od decyzji wydanej bądź w wyniku rozpoznania wniosku, bądź z urzędu. Niedopuszczalne jest natomiast rozstrzygnięcie przez sąd, niejako w zastępstwie organu rentowego, wniosków zgłoszonych w toku postępowania odwoławczego, które nie były przedmiotem decyzji tego organu. Inaczej mówiąc, w sprawach tych sąd rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji, w granicach jej treści i przedmiotu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2011 r., III UZ 1/11, i orzeczenia w nim powołane). Ugruntowane jest stanowisko, że w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, które ma charakter odwoławczy i kontrolny, postępowanie dowodowe ogranicza się do sprawdzenia zgodności z prawem decyzji wydanej przez organ rentowy. Badanie takie jest możliwe tylko przy uwzględnieniu stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili wydania decyzji, a więc w chwili ustalania prawa do świadczenia przez organ rentowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1998 r., II UKN 555/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 181; z dnia 3 grudnia 1998 r., II UKN 341/98, OSNAPiUS 2000 nr 2, poz. 72; z dnia 20 maja 2004 r., II UK 395/03, OSNP 2005 nr 3, poz. 43; z dnia 12 stycznia 2005 r., I UK 93/04, OSNP 2005 nr 16, poz. 254; z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 152/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 273; z dnia 13 września 2005 r., I UK 382/04, z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 25/07, OSNP 2008 nr 19-20, poz. 293 i z dnia 5 sierpnia 2008 r., I UK 20/08).

Po drugie, przedmiotowa sprawa dotyczy wyłącznie prawidłowości decyzji Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego z 9.01.2020 r., odmawiającej doliczenia zatrudnienia cywilnego po zwolnieniu z zawodowej służby wojskowej, która według wyliczenia ubezpieczonego przedstawia wartość 4.543,20 zł. Należy pokreślić, że bezspornie ubezpieczony otrzymuje emeryturę, jakkolwiek w wysokości, która go nie zadawała. W takim stanie sprawy nie można więc uznać, jak to interpretuje ubezpieczony, że jego sprawa dotyczy przyznania emerytury. Sprawa o przyznanie emerytury to taka, w której organ wydaje decyzję odmawiającą w ogóle prawa do świadczenia, a spór sądowy ma prowadzić do rozstrzygnięcia, czy stronie przysługuje prawo do emerytury, czy nie. Sprawa ubezpieczonego nie należy do takiej kategorii, ponieważ jej przedmiotem jest wysokość świadczenia, a nie prawo do świadczenia. Sąd dopuszczalność skargi kasacyjnej jest kwalifikowana na podstawie kryterium majątkowego, a to dyskwalifikuje sprawę ubezpieczonego.

Należy podkreślić, że i w tym przypadku prezentowane stanowisko prawne wynika z utrwalonego orzecznictwa. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się, że przedmiot decyzji i rozstrzygnięcia sądowego nie dotyczy przyznania emerytury, w sytuacji gdy skarżący nabył już prawo do tego świadczenia, a domaga się jedynie zwiększenia emerytury. Przy takim przedmiocie sporu o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia. W takim przypadku dopuszczalność zaskarżenia kasacyjnego podlega ograniczeniu ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia (art. 398² § 1 k.p.c.). Wartość tę oblicza się z uwzględnieniem art. 22 k.p.c., przy czym stanowi ona różnicę między wysokością świadczenia wypłaconego przez organ rentowy a wysokością świadczenia żadanego przez ubezpieczonego w skali jednego roku; patrz: postanowienia Sądu Najwyższego z 20 lipca 2011 r., II UZ 25/11, z 20 marca 2018 r., I UZ 71/17, 23 września 2020 r. II UZ 15/20; (...)

Zatem, i w odniesieniu do sprawy z odwołania od decyzji WBE, skarga kasacyjna jest niedopuszczalna. Sąd Apelacyjny trafnie więc ocenił, że skoro skarga kasacyjna w sprawie nie przysługuje, to udział pełnomocnika z urzędu do jej wywiedzenia jest niepotrzebny, w rozumieniu art. 117 §5 k.p.c.

W związku z powyższym, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c. oddalił zażalenie.

Beata Górńska Jolanta Hawryszko Gabriela Horodnicka-

Stelmaszczuk